

Fraszki Jana Zacharskiego 28.02.2018

Poliglota

Chwalić premiera każdy ma ochotę,
Uchodzi bowiem za poliglotę,
Nie licz na wiele, mój czytelniku,
Z nim nie dogadasz się w żadnym języku.

Nieudacznicy

Historyczne studia ma premier skończone,
Opowiada historie i to niestworzone,
Prezydent też dobrą nie cieszy się sławą,
To jest taki prawnik, co omija prawo.

Dyżurny

Zawsze gotowy jest do rozmowy,
Dyżurny senator korytarzowy,
Wszyscy go znają z dwu imion Jan Maria,
Logicznego myślenia trapi go awaria.

Degradacja

W tym się historyczna jawi polityka,
Że można zdegradować nawet nieboszczyka,
I w tym się także ona wyraża,
Że można kosmonautę uznać za zbrodniarza.

Zemsta

Rządząca władza wreszcie swego dopnie,
Odbierze generałom generalskie stopnie,
Jest wobec kilku królów polityka nowa,
Do prostego pazia czas ich zdegradować.

Lider

Budzi Schetyna rozbawienie szczere,
Gdy opozycji pragnie być liderem,
Gdy politycznych brak ci narzędzi,
Niechaj waść kończy i wstydu oszczędzi.

Nos

To dla Pinokia niewygoda duża,
Że kiedy kłamał, nos mu się wydłużał,
Gdy się przyglądam publicznym praktykom,
Wiem, że to grozi wielu politykom.

Bałwany

Politycznych gremiów toczą się obrady,
Czekamy na bałwany i śniegu opady,
I tak losy kierują polityczną siłą,
Że bałwanów jest dużo, choć śniegu nie było.

Nagroda

W toku pełnienia publicznej posługi
Szydło oceniła swe własne zasługi,
Chlubnej samooceny wprowadziła modę,
Sama sobie pieniężną przyznała nagrodę.

Alternatywa

Ni Platformy, ni PiS-u autor nie popiera,
Ich antagonizmów ciągła trwa afera,
Zarzucona tradycja niechaj będzie żywa,
To lewicowa jest alternatywa.

Zanieczyszczenie

Diagnoza smogu nie jest dla nas miła,
Władza powietrze zanieczyściła,
Sądzą tej władzy przeciwnicy głośni,
Że zanieczyściła także i w przenośni.

Wycinka

Obserwatorzy plują sobie w brodę,
Szyszko zniszczył puszcę i dostał nagrodę,
On zdewastował chroniony teren,
Za wycinkę puszczy zapłaci suweren.

Pożar

Strażacy zdominują rzeczywistość naszą,
Kiedy ją podpalą, bohatersko gaszą,
Wedle na niebie i na ziemi znaków,
Nasz rząd to symbol wspomnianych strażaków.

Bieg

To dla premiera nienajlepsze czasy,
Dyplomatyczne pokonuje trasy,
Lecz przeinacza historyczne racje,
Miłośnik biegów na dezorientację.

Koryfeusz

Premier nie zasłużył na zbyt dobrą markę,
Choć wzbogaca historię oraz gospodarkę,
Że w tych dziedzinach jest koryfeuszem,
Ja tego przyznać nie chcem ale muszem.

Wybory

Ordynacji wyborczej nakreślono ramy,
Wybory niedługo, a wynik już znamy,
Tylko jedna partia na nich się wzbogaci,
Bo jedynie słuszni są jej kandydaci.